

H 417318 III

Wolne Słowo

Oddajemy do rąk Czytelników nowe pismo niezależne. Od ponad dwa lata ukazują się w Polsce czasopisma wydawane poza zasięgiem cenzury. Stały się one już trwałym czynnikiem naszego życia politycznego i społecznego. Wśród ponad dwadziestu niezależnych pism brakowało do tychczas tytułu o charakterze przede wszystkim aktualnym i przeznaczonym dla szerokiego kręgu Czytelników. GAZETA POLSKA zamierza wypełnić tę lukę. Zdajemy sobie sprawę, że zadania, które sobie postawiliśmy, zależą od pomocy Czytelników - i o tą pomoc prosimy. Potrzebne są nam sprawdzone formacje ze wszystkich dziedzin życia. Potrzebna jest nam pomoc w kolportażu GAZETY POLSKIEJ, tak aby docierała ona do wszystkich regionów. Potrzebna jest nam wreszcie pomoc materialna i finansowa, od której zależy sama możliwość ukazywania się, jakodź techniczna i nakład naszego pisma. Nie dysponujemy bowiem ani funduszami, ani środkami technicznymi. Jedynie, co posiadamy w nadmiarze, to dobre chęci oraz stanowczą wolę służenia Polsce i Polakom.

Wybierając tytuł GAZETA POLSKA, pragniemy w ten sposób nawiązać do tradycji pisma Towarzystwa Demokratycznego, współredagowanego przez

dok. na str 2

Nr 1

25 lutego 1979

GAZETA 1'79 POLSKA

Proces Wolnych Związków Zawodowych UWOLNIC ŚWITONIA

2 marca o godz. 9.00 w Sądzie Rejonowym w Katowicach, pl. Wolności, pok. 33 - rozpoczął się proces przeciwko Kazimierzowi Świtoniowi. Świton oskarżony jest o pobicie 4 milicjantów i grozi mu kara do 8 lat więzienia.

Kazimierz Świton jest najbardziej heroiczną postacią współczesnej opozycji demokratycznej. Uczestnik RUCHU OBRONY PRAW CZŁOWIEKA I CEK WATKIA, współzałożyciel Wolnych Związków Zawodowych - od lat represjonowany jest wraz z całą rodziną i pozbawiony możliwości uprawiania zawodu. W pełni świadom cio-

sów, które na niego spadły. Świton postanowił utworzyć pierwszy Komitet Wolnych Związków Zawodowych właśnie na Górnym Śląsku - a więc na najtrudniejszym terenie. "Wiem, że dotkną mnie ciężkie represje - powiedział Świton - ale każdy cios, który spadnie na mnie, będąc

dok. na str 2

NASZ KOMENTARZ TEHERAN - Nareszcie przemówiła lewica: "Ani z Bogiem, ani przeciwko niemu. Nie po to pozbyliśmy się dyktatury Szacha, aby ją zamienić na dyktaturę Teheranu".
+ Pozostaje do wyboru trzecia możliwość: dyktatura proletariatu...
M'S

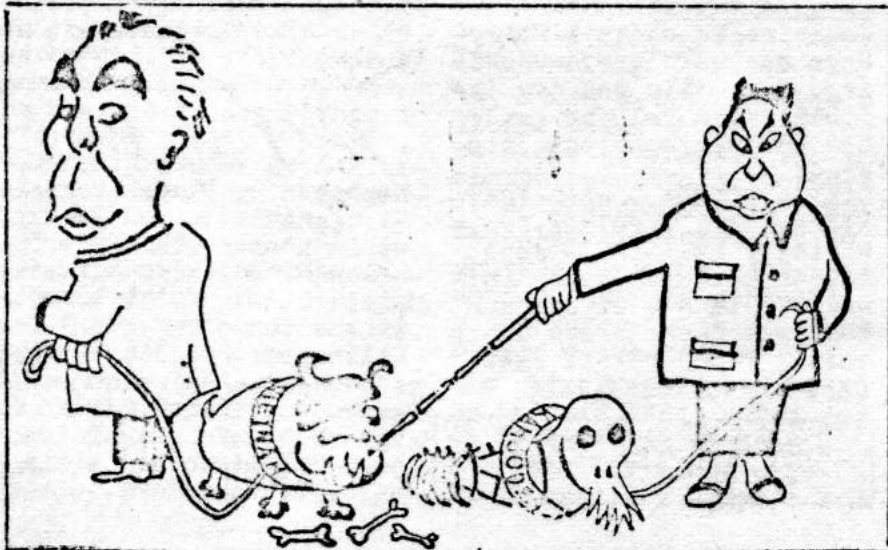
Konflikt Chiny-ZSRR Znów WIETNAM

Trwające od kilku miesięcy napięcie na granicy chińsko-wietnamskiej doprowadzi

ło do rezultatu, którego nie zna było oczekiwać. 17 lutego silne oddziały chińskie przekroczyły granicę i w ciągu kilku dni zażartych walk opanowały pas przygraniczny, zdobywając wiele miast, a wśród nich stolicę prowincji Lao Cai. Akcja chińska ma najwyraźniej charakter policyjny. Celem działań jest rozbicie armii wietnamskiej, rozmieszczonej nad granicą. Określa to charakter działań. Chińczycy prowadzą je na wyczerpanie, dążąc do możliwie wysokich strat obustronnych. Różnica potencjałów powoduje bowiem - że najwyższe nawet straty

dok. na str 3

Oświadczenie rządu CHRL
----- str 3 -----



Fundacja CDCN

dok. ze str 1

Rada FUNDUSZU PRAW CZŁOWIEKA wystąpiła z Apellem do Polaków w Kraju i na Obczyźnie o pomoc finansową oraz w środkach technicznych. Pomoc ta przeznaczona będzie dla wspomagania działaczy, zmierzających do rewindykacji praw człowieka i obywatela w Polsce oraz prawa narodu do samostanowienia. "Działania te - stwierdza Apel - zmierzają do stworzenia ogólnospołecznego systemu poszanowania praw człowieka i obywatela oraz całego narodu - w ramach demokratycznej niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej, stanowiącej wspólne dobro wszystkich Polaków. Osiągnięcie tego wielkiego celu jest niemożliwe bez współdziałania i pomocy ogółu Polaków - w Kraju i na Obczyźnie. Pierwszym niejako stopniem tej współpracy, mającej wielkie znaczenie materialne, lecz jeszcze większe moralne - jest współudział w tworzeniu Funduszu Praw Człowieka. Zwracamy się do wszystkich: jeśli droga jest Wam Rzeczypospolita niepodległa, suwerenna i demokratyczna, oparta o fundament praw i godności człowieka i obywatela - do pomocy nam".

Dary na Fundusz Praw Człowieka należy składać na ręce członków Rady FPC: Władysław Barańskiego /Zgierz/, Stanisław Franczaka /Jaszców, gm. Milejów/, Ryszard Fryga /Szczecin, Parkowa 3 m.7/, Zdzisław Jamborzek /Tablin, Hutnicza 20 m.5/, Andrzej Jarmakowski /Gdańsk, Małachowskiego 6/, Andrzej Mazur /Łódź, Mackiewicza 34 m.10/, Leszek Moczulski /Warszawa, Jaracza 3 n.23/, Magdalena Podzelewska /Gdańsk, Promborska 5/, Maciej Patryk-Bieleński /Poznań, Wilczak 22 n.1/, Marek Marian Skuza /Warszawa, Szlenkierów 22-28 n.14/, Roman Fahl-Stachniewicz /Fraków, Przybyszewskiego 22/, Marek Lachowicz /Szczecin, Konopnickiej 57 m.4/, Stanisław Tor /Kraków, ks. J. Poniatowskiego 162/, Helena Trąbaska /Wrocław, Kampinoska 19/, Apolinary Wilk /Warszawa, Podskarbińska 10 m.11/.

dzie popularyzował ideę Wolnych Związków Zawodowych i uzasadniał potrzebę ich powołania".

Od 14 października Fazi - mierz Switoń - bohater Śląska i symbol niezłomnej polskiej klasy robotniczej - więziony jest przez PZPR. "Jesteśmy niewolnikami we własnej Ojczyźnie - pisze Switoń w przemyconym liście - dlatego wołam zwa kraty więzienia do wszystkich ludzi dobrej woli: nie pozwólcie się oszukiwać przez władze, nie wiercie tym, którzy twierdzą, że prawa człowieka są w Polsce należycie przestrzegane. Dlatego wołam do Was, Rodacy - ocknijcie się z letargu, przezwyciężcie strach!"

represje

Typową formą represji wobec działaczy demokratycznej opozycji jest zwalnianie z pracy. Ostatnio pozbawiono pracy Jacka Zakrzewskiego, ucze stnika KUCHU OBRONY, który prowadził w Szczecinie Punkt Konsultacyjno-Informacyjny. W ubiegłym roku Zakrzewski został relegowany z uczelni, a obecnie wraz ze spodziewaną się dziecką żoną pozostawiony został bez środków do życia. W Gdańsku wypowiedziano pracę działaczowi Wolnych Związków Zawodowych - Lechowi Wałęsie; ma on na utrzymaniu 6-osobową rodzinę.

wolne słowo

dok. ze str 1

Joachima Lelewela i Maurycego Nochnackiego, wznawianego następnie pod tym tytułem przez kolejne generacje nurtu niepodległościowego.

GAZETA POLSKA - obok BRATNIAWA, DROGI, OPINII Krakowskiej i REJESTRU - jest kolejnym piśmie Wydawnictwa Polskiego - założonego i prowadzonego przez uczestników KUCHU OBRONY PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA.

Złotówka na fundusz prasowy GAZETY POLSKIEJ ma wartość wolnego słowa

W obronie Switonia wystąpiła cała opozycja demokratyczna w Polsce. KUCH OBRONY i KSS "KOR" wydały w tej sprawie oświadczenia domagające się uwolnienia represjonowanego działacza. Pod petycjami do Rady Państwa w tej sprawie podpisało się już tysiące osób. Protestuje światowa opinia publiczna, organizacje związkowe z różnych krajów, Emigracja na zachódzie. Manifestacje w obronie Switonia odbyły się m.in. w Nowym Yorku, Londynie i Paryżu.

Niepokój o dzieci

W artykule "Zatrzymane na zimowiskach - Dzieci czują się dobrze - rodzice proszą o cierpliwość" /EXPRESS WIECZORNY, 20 Lutego/ cytowany jest dyrektor XXII LO Łańciszek; stwierdził on, że autokary wracające z uczniami z zimowiska w Kętrzynie ugrazekły w zaspach pod Łławą, ale młodzież została przewieziona helikopterami do Warszawy i jest już w domu. Być może wszystkie dzieci z XXII LO są już bezpieczne, ale w tym samym czasie /noc z 16 na 17/ pod Łławą rozbił się autokar, je dno dziecko zginęło, a inne ranne zostały przewiezione helikopterem wprost na stację operacyjną; w tym samym czasie ratować trzeba było w innych autokarach napół zamrożone dzieci. Ukrywanie przed opinią publiczną podobnych tragicznych wypadków prowadzi m.in. do tego, że bez troski szafowanie ty, ciem i zdrowiem dzieci przez nieodpowiedzialnych pracowników oświaty staje się ukrywane.

Z G U B A

Na bocznicy Długoleka pod Wrocławiem stoi od 30 stycznia pociąg złożony z 38 wagonów, na których rdzewieją m.in. pralki automatyczne i maszyny rolnicze. Filka wagonów jedzie z Wyżkowa do Łodzi, inne z Piaseczna do Łodzi. Gdy ktoś kiedyś będzie szukał tego pociągu, niech nie zaczyna od Białegostoku.

dok. ze str 1

chińskie są niezauważalne wobec ogromu chińskiej armii, gdy straty wietnamskie oznaczają utratę zdolności bojowej większej części sił zbrojnych. Pierwszym skutkiem norderczych działań nadgranicznych stało się przerzucenie części sił wietnamskich obsadzających Kambodżę. Można spodziewać się, że zostaną one również zmielone w toczącej się bitwie. Ponadto Chińczycy niszczą wszystkie wietnamskie instalacje militarne.

Następstwa militarne politycznej akcji chińskiej są dość oczywiste. Potencjał militarny Wietnamu ulegnie bardzo znacznemu osłabieniu, a w Kambodży i południowym Wietnamie z całą siłą rozgorzeje rozpoczęta już wojna partyzancka. Wszystkie koszty zaś będą musieli pokryć Rosjanie: zarówno zapłacić odbudowę wietnamskich sił zbrojnych, jak pokrywać koszty zwalczania partyzantki.

Zdaniem Cartera

Prezydent Carter w przemówieniu wygłoszonym 19 lutego w Atlancie skomentował obszernie rozwój sytuacji w Iranie i na Półwyspie Indochińskim. Prezydent stwierdził, że rozmawiał na ten temat osobiście z Breżniewem, Teng Siao-pingiem oraz innymi szefami państw. Stany Zjednoczone respektują nowy rząd w Iranie - powiedział - jednakże tak samo rusza postępowanie inne kraje. "Jeśli inni będą ingerować bezpośrednio lub pośrednio, to przyniesie to poważne konsekwencje, ujemne dla naszej współpracy i stosunków z tymi krajami". USA nie przeciwstawiają się zmianom, ale "moga one ujawnić swoją ciemną stronę, gdy kraje w których mają miejsce zamieszki stwarzają sposobność do wykorzystania niepokojów przez inne państwa, nie dające do urzeczywistnienia praw człowieka, lecz do zwiększenia swych wpływów kosztem innych" - powiedział Carter, nie ukrywając specjalnie, że ma na myśli ZSRR.

Znaczną część wydatków ZSRR przerzuci na umiarkowane od siebie kraje, m.in. PRL. Najważniejsze będą skutki polityczne. ZSRR nie jest w stanie skutecznie pomóc Wietnamowi, ograniczając się tylko do słownych protestów. W stolicach krajów azjatyckich będzie to odczytane jednoznacznie: Chińcy - a nie ZSRR - staną się mocarstwem, o którego przyjęciu w własnym dobru pojętym interesie ubiegać się będą wszystkie państwa tego wielkiego kontynentu.

Protest Japonii wobec ZSRR

Japonia zażądała od ZSRR likwidacji baz wojskowych na wyspach Yunashi i Etorofu, dwóch spośród czterech wysp archipelagu kurylskiego, do których Japończycy roszczą prawa. Na tych wyspach rozmieszczono ostatnio 5-6 tys żołnierzy radzieckich. W nocy protestacyjnej, skierowanej do Moskwy, japoński minister spraw zagranicznych stwierdził: "Rząd Japonii przyjęła z głębokim niezadowolaniem ostatnie posunięcia ZSRR i stanowczo żąda, by te kroki były szybko odwołane".

Agencja Nowe Chiny ogłosiła 17 lutego oświadczenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej w związku z podjęciem kroków militarnych na granicy z Wietnamem.

Oświadczenie stwierdza, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy Wietnamczycy dokonali ponad 700 prowokacji granicznych, zabijając lub raniąc ponad 300 strażników granicznych i mieszkańców. Przekraczając granicę, żołnierze wietnamscy zakładali miny, budowali umocnienia na terytorium chińskim, ostrzeliwali wioski, powodowali katastrofy kolejowe. Oświadczenie przytacza słowa Mao Tse-tunga: "nie zaatakujemy, jeżeli nie będziemy atakowani; jeżeli zostaniemy zaatakowani, będziemy oczywiście kontratakować" - i dodaje: "Nie chcemy ani pięćdziesiąt terytorium wietnamskiego".

W zakończeniu oświadczenia, rząd Chin Ludowych zaproponował natychmiastowe podjęcie na odpowiednim szczeblu, w celu "przedyskutowania środków zmierzających do przywrócenia pokoju i spokoju na granicy oraz do uzgodnienia kwestii granicznych i terytorialnych".

Brzeziński a polityka chińska

Następstwem owocnej wizyty wicepremiera ChRL Teng Siao-pinga w USA stało się bardzo wyraźne umocnienie pozycji Zbigniewa Brzezińskiego - doradcy prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego. Poważna prasa amerykańska przypomina, że wizyta, którą w 1977 w Pekinie złożył sekretarz stanu Vance - nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Dopiero ubiegłoroczna wizyta Brzezińskiego doprowadziła do skutków lepszych od oczekiwanych, tak, że uznano ją w Waszyngtonie za przełomową dla całokształtu stosunków chińsko-amerykańskiej. Po pobycie Tenga w USA /wywołał on - jak wiadomo - nieukrywaną irytację w Moskwie/ prestiż i pozycja Brzezińskiego znacznie wzrosły.

Jak łatwo się domyślić, wynika to z globalnych koncepcji politycznych doradcy prezydenta i jego konsekwencji w reprezentowaniu twardego a zarazem elastycznego kursu wobec ZSRR. Dziennik WASHINGTON POST stwierdza w swym komentarzu: "Zdecydowane umocnienie się Brzezińskiego jest wydarzeniem politycznym o poważnych konsekwencjach. Sytuacja bowiem wygląda tak, że w kołach kierowniczych USA ukazały się dwie tendencje: Vance'a - polegająca na pragmatycznej polityce wobec ZSRR oraz tendencja Brzezińskiego, podkreślająca nadzwyczajne znaczenie polityki chińskiej i postulująca twarde stanowisko w rozmowach ze Związkiem Radzieckim."

ZBRODNIA, CZY...?

Eksplozja w PKO

Potężna eksplozja rozsadziła 15 lutego rotundę PKO w Warszawie. Naoczni świadkowie opowiadają, że wybuch rozsadził budynek, wyrzucił w górę dach/który następnie upadł na trzon Rotundy a ponad chmurę pyłu wyrzucił zwłoki i części ciała ludzkich. Ilość ofiar nie jest nam znana. Wedle pierwszych szacunków lekarzy pogotowia - zginęło około stu osób, a drugie tyle było rannych. W kilka godzin po eksplozji półoficjalnie oceniano ilość zabitych na 104; w tym samym czasie w oficjalnym komunikacie ogłoszonym przez radio podano, że zginęło 10 osób; po jakimś czasie ilość tę zwiększono do 32, a następnie do 41 osób; znalezione później liczbę tę podniosły do 48.

Przyczyny wypadku są niejasne. Oficjalne wyjaśnienie, że chodzi o przypadkowy wy-

buch gazu ziemnego, ogłoszone z dwudniowym opóźnieniem wydaje się w pełni niewygodne. Budzi zdziwienie, że ani Gierek, ani Jaroszewicz, ani sekretarz ZPR w Warszawie Karłoszka nie znaleźli czasu, aby przybyć na miejsce wypadku.

Wyraźne wysiłki władz, aby pomniejszyć ilość ofiar i wyciszyć tragedię. Powoduje to tworzenie się różnych pogłosek. Przypominane są zagadkowe pożary Centralnego Domu Dziecka i mostu Łazienkowski z jesieni 1975. Niezrozumiała tajemnica, jaką władze otaczają szczegóły tego strasznego wypadku - winna zostać wyjaśniona. Społeczeństwo polskie ma prawo wiedzieć, jakie były przyczyny eksplozji i ile podciągnęła ona za sobą ofiar - wszystkie szczegóły dotyczące tego powinny być opublikowane, aby nikt nie miał wątpliwości co do istotnego stanu rzeczy. W szczególności społeczeństwo powinno otrzymać udokumentowaną odpowiedź na pytanie: czy eksplozja nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, czy była z zimną krwią zaplanowaną zbrodnia, czy też...?

H. Jagiełło wolny!

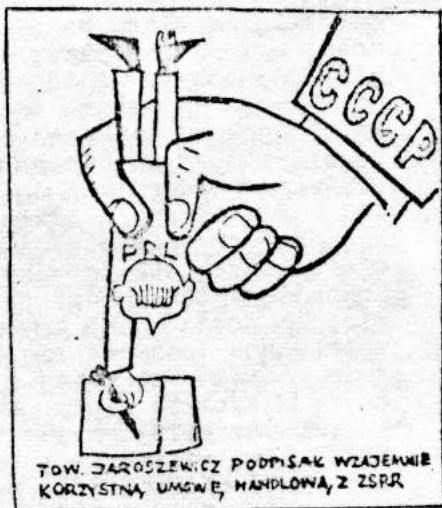
Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu rewizji ppor. Marynarki Wojennej Henryka Jagiełły, skazanego przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku za kolportaż prasy niezależnej /BRATNIA FA I CPINII/ na rok więzienia, zawiesił wykonanie tej kary na 3 lata. Tak więc, po 5 miesiącach, Jagiełło wyszedł na wolność!

Jak podaje lutowy numer miesięcznika Amnesty Międzynarodowej AI - NEWSLETTER - H. Jagiełło został oficjalnie wzięty pod opiekę AI jako więzień za przekonania. NEWSLETTER zwraca uwagę, że już po wydaniu wyroku skazującego w I instancji, rzesznik prasowy ZPR zapewnił korespondentów zagranicznych w Warszawie, że rozpowszechnianie pism opozycyjnych nie jest uważane za przestępstwo.

280 000 podpisów

a Sejm milczy...

Ponad 280 tysięcy podpisów pod wnioskiem obywatelskim do Sejmu PRL o dopuszczeniu Kościółka do środków masowego przekazu, a w szczególności do transmitowania w niedzielę Mszy świętej - zebrało w diecezji przemyskiej. Liczne tysiące podpisów zebrano też w innych rejonach kraju. Jak dotychczas Sejm PRL milczy - głu-



»Samostanowienie Narodu«

10 lutego grupa 27 obywateli utworzyła Komitet Porozumienia na rzecz Samostanowienia Narodu - stanowiący otwartą platformę porozumienia wszystkich, którzy zmierzają do zjednoczenia wysiłków na rzecz stworzenia demokratycznej ordynacji wyborczej i jak najszybszego przeprowadzenia rzeczywistych wyborów do suwerennego Sejmu. W skład Komitetu weszli m.in. Wojciech Ziembicki, Marian Piłka, Andrzej Mastala, Antoni Chaciński i liczna grupa uczestników walk o niepodległość w latach I i II wojny światowej. KPSN rozpoczął wydawanie pisma RZECZYPOSPOLITA.

chy na głos setek tysięcy obywateli, a jedynym echem są działania represyjne SB. W Irzyńcu funkcjonariusze SB zabrali, a ponadto nie chcieli dwukrotnie w domu Stanisława Sućka, członka RADY Zespołów Inicjatywy Obywatelskiej WZMOT OBRONY - jednego z najbardziej zasłużonych w akcji zbierania podpisów.

GAZETA POLSKA. Redakcja: Warszawa, Jarcza 5/23, tel. 22-25-84. Zespół redakcyjny: Leszek Woculski/red.nac., Maria Pstrąg-Pielonka, Marian Marek Słuz, oddział w Gdańsku: Zabłockiego 2a/22, tel. 47-92-36, oddział w Krakowie: Weiselsa 24/7, oddział w Lublinie: Hutnicza 20/5, tel. 612-70, oddział w Szczecinie: Marek Lachowicz, Monopnickiej 57/4, tel. 759-37, oddział we Wrocławiu: Tadeusz Puczek, Piastowska 24/13, tel. 22-25-84. WYDAWCTWO POLSKIE